

---

Robert Klimek

## SĄDYTY (SANDITTEN) – HISTORIA ODKRYCIA GRODZISKA I WCZESNOŚREDNIOWIECZNEJ OSADY \_

Grodzisko w olsztyńskim Lesie Miejskim po raz pierwszy zostało zaznaczone na mapie Kaspra Hennenbergera (1529–1600) pochodzącej z 1576 r.<sup>1</sup> Kartograf wyróżnił je za pomocą sygnatury przedstawiającej kopczyk z krzyżem. W legendzie mapy powyższy znak kartograficzny jest opisany następująco: „Góra, na której dawno temu stał zamek” (*Ein Berg da vor alters ein Schloss drauf gewesen*). Obok sygnatury znajduje się napis *Sanditten*. Grodzisko to z pewnością można identyfikować ze wsią *Sundithen*, która jest wymieniona w akcie lokacyjnym Olsztyna<sup>2</sup>. Ta pruska nazwa wywodzi się od słowa *sundan*, które jest biernikiem liczby pojedynczej rzeczownika „kara”. *Sundithen* (Sundyty) jako nazwa pochodząca z języka pruskiego mogłaby oznaczać miejsce sądu – religijnego lub świeckiego<sup>3</sup>. Na mapie *Prussiae, das ist das Landes zu Preussen* Hennenberger naniósł 55 znaków kartograficznych oznaczających tego typu obiekty, jak grodziska i ruiny zamków<sup>4</sup>. Identyczna sygnatura, ale już bez nazwy *Sanditten*, pojawia się również w niektórych nowożytnych wydaniach map Prus, opartych na pracy Hennenbergera, opracowanych przez: Abrahama Orteliusa (1527–1598)<sup>5</sup>, Johannesa Janssoniusa<sup>6</sup> (występującego również pod nazwiskiem Jan Jansz

---

<sup>1</sup> C. Hennenberger, *Prussiae, das ist das Landes zu Preussen welche herrliste Theil ist Sarmathiae Europaeae eigentliche und warhafftige Beschreibung*, Königsberg 1576. W atlasie Eckharda Jäger, *Prussia-Karten 1542–1810*, Weissenhorn 1982, ss. 56–57, sygnatura przy *Sanditten* nie pojawia się w pierwszym wydaniu mapy z 1576 r. lecz w drugim z 1595 r.

<sup>2</sup> *Codex diplomaticus Warmienseis*, hrsg. v. C. P. Woelky u. J. M. Saage, Bd. 2, Mainz 1864, nr 202.

<sup>3</sup> V. Mažiulis, *Prūsų Kalbos Etimologijos Žodynas*, t. 4, R–Z, Vilnius 1997, ss. 167–168. W literaturze przedmiotu najczęściej pojawia się nazwa *Sanditten* i jej polski odpowiednik *Sądyty*. Czasem spotykamy *Senditten* i polski odpowiednik *Sendity*. Według Anny Pospiszylowej, nazwa *Sendity* jest gwarowa. A. Pospiszylowa, *Toponimia południowej Warmii. Nazwy terenowe*, Olsztyn 1990, s. 81.

<sup>4</sup> Powyższa tematyka szerzej została przeze mnie opracowana w publikacji: *Ruiny zamków i grodzisk z obszaru Warmii biskupiej na mapie Kaspra Hennenbergera z 1576 r.*, *Studia Geohistorica*, 2015, nr 3, ss. 48–62.

<sup>5</sup> A. Ortelius, *Prussiae Regionis Sarmathiae Europaeae Nobiliss. Vera et Nova Descriptio*, w: *Theatrum Orbis Terrarum*, Antwerpia 1584; idem, *Prussiae vera descriptio*, w: *Theatrum Orbis Terrarum*, Antwerpia 1595–1612. Sygnatura grodziska *Sądyty* pojawia się dopiero na mapie *Prussiae vera descriptio* wydanej przez Orteliusa w 1595 r. oraz w kolejnych latach do 1612 r. Poświadcza to fakt, że grodzisko nie zostało zaznaczone w pierwszym wydaniu mapy Hennenbergera z 1576 r.

<sup>6</sup> J. Janssonius, *Prussia accurate descripta a Gasparo Henneberg Erlichensi*, Amsterdam 1638–1653.

1588–1664), Nicolasa Visschera I (znanego także jako Piscator 1618–1689) i Nicolasa Visschera II (1649–1702)<sup>7</sup>.

W latach 1826–1828 grodzisko było inwentaryzowane przez Johanna Guise. Plany założenia obronnego podpisał on jako „zamek Sanditten”. Był on położony na południe od ujścia Wadągu do Łyny<sup>8</sup>. W okresie międzywojennym stanowisko to było wizytowane przez Leonharda Fromma. Półwysep, na którym znajduje się założenie obronne, sięga 108 m długości. Przedzielony jest dwoma krótkimi poprzecznymi fosami. Południowy cypel grodziska, który z trzech stron opływała Łyna, miał 14 m szerokości, istniał na nim okalający go od strony rzeki wał<sup>9</sup>. Obecnie wał można zauważyć jedynie od strony wschodniej. Nie widać go ani od strony południowej, ani zachodniej, co mogło być skutkiem działania erozyjnego Łyny i osunięciem wałów do wody. Fromm grodzisko także nanosił na mapę archeologiczną powiatu olsztyńskiego. Na wschód od grodziska osobną sygnaturą zaznaczył osadę<sup>10</sup>.

Po II wojnie światowej grodzisko w Sądytach przez długie lata pozostawało w zapomnieniu. Obiekt został negatywnie zweryfikowany przez archeologów podczas prowadzonych badań powierzchniowych w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski<sup>11</sup>, którzy uznali je za naturalną formę terenową, nieposiadającą cech obiektu archeologicznego. O grodzisku w Sądytach, zwanym potocznie wśród Warmiaków „Zaklętym Zamkiem”, wspominała jedynie w swoich *Baśniach znad Łyny* Maria Zientara-Malewska<sup>12</sup> oraz Andrzej Wakar w książce poświęconej historii Olsztyna<sup>13</sup>.

W 2002 r. dwóch członków Towarzystwa „Pruthenia” – Marek Pacholec i Bogdan Radzicki – znaleźli na grodzisku ceramikę. Zostało to opisane w kolejnym roku w jednym z artykułów popularno-naukowych<sup>14</sup>. Podczas wizytacji grodziska w 2005 r. również znalazłem na nim ceramikę, co zgłosiłem do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków (dalej: WUOZ). Pozostawało to jednak bez echa. Archeolodzy z WUOZ próbowali mi wyjaśnić, że miejsce to było we-

<sup>7</sup> N. Visscher, *Tabula Prussiae Eximia*, Amsterdam 1630–1684.

<sup>8</sup> H. Crome, *Verzeichnis der Wehranlagen*, Prussia, Bd. 32, 1938, H. 1, s. 193. Dokumentacja J. Guise dotycząca grodziska w Lesie Miejskim zaginęła.

<sup>9</sup> Museum für Vor- und Frühgeschichte Archiv w Berlinie (dalej: MVF), PM-A 024/1 Allenstein; MVF Katalog Burgwallkartei SMB-PK/MVF, IX f3 (Kr. Allenstein); G. Białuński, R. Klimek, *Początki Olsztyna*, Olsztyn 2013, ss. 11–14.

<sup>10</sup> L. Fromm, W. Steffel, *Kreiskarte Stadt- und Landkreis Allenstein 1:100 000*, Allenstein 1941.

<sup>11</sup> Dokumentacja AZP nr 23–61, numer stanowiska 46 – obiekt został ujęty w dokumentacji dopiero w 2006 r.

<sup>12</sup> M. Zientara-Malewska, *Baśnie znad Łyny*, Warszawa 1970, ss. 18–22.

<sup>13</sup> A. Wakar, *Olsztyn 1353–1945*, Olsztyn 1971, s. 19 – grodzisko: „w Olsztyńskim Lesie, po prawej stronie Łyny, w pobliżu ujścia rzeki Wadąg, w miejscu zwanym Sądytami, potocznie także *Zaklętym Zamkiem*”.

<sup>14</sup> M. Hoffmann, *Grodziska i systemy obronne ziemi olsztyńskiej w średniowieczu*, w: *Kalendarz Olsztyna 2003*, Olsztyn 2002, ss. 142–147.

ryfikowane przez osoby będące w środowisku autorytetami, więc nie będą mojego zgłoszenia brać pod uwagę. W tym czasie kilkakrotnie odwiedzałem to stanowisko, zwracając szczególną uwagę na ewentualne występowanie materiału ceramicznego. Oprócz grodziska obserwowałem także rozległą nieckę znajdującą się bezpośrednio na wschód od grodziska, gdzie, moim zdaniem, znajdowała się osada przygodowa. Po pierwsze – miejsce to zostało zaznaczone na mapie Fromma, po drugie – obszar ten doskonale komponował się wraz z grodziskiem jako hipotetyczny zespół osadniczy. Znajdowały się tutaj doskonałe warunki naturalne do funkcjonowania osady wczesnośredniowiecznej. Swoimi spostrzeżeniami na temat grodziska i ewentualnej osady podzieliłem się wówczas z archeologami z WUOZ oraz z Muzeum Warmii i Mazur, jednakże oni odnieśli się do tej sprawy bardzo sceptycznie. W styczniu 2006 r. opublikowałem w Internecie katalog grodzisk pruskich, w którym zamieściłem i opisałem również obiekt „Sądyty”<sup>15</sup>. Dopiero wtedy doszło do większego zainteresowania tym niezwykle miejscem. Na początku kwietnia 2006 r. skontaktował się ze mną Pan Jan Bronowski – dyrektor Lasu Miejskiego w Olsztynie – z prośbą o pokazanie mu grodziska, o którym dowiedział się z Internetu. Jak mi przekazał, próbował on dowiedzieć na ten temat w WUOZ, ale nie uzyskał żadnej informacji. Wówczas obiecałem mu, że w najbliższych dniach pójdę z nim do Lasu Miejskiego i pokazę to miejsce. W dniu 7 kwietnia 2006 r. wspólnie z dyrektorem Janem Bronowskim i jego asystentką Aleksandrą Kibort udaliśmy się na grodzisko. W odległości około 100 m na wschód od grodziska, na terenie zaoranych pasów pod odnowienie lasu (oddział lasu nr 20, pododdział b) zauważyłem na przeoranej powierzchni duże ilości materiału ceramicznego, który występował na obszarze ponad 0,5 ha. Zebrałem wówczas 40 najbardziej charakterystycznych fragmentów ceramiki, resztę pozostawiając na miejscu. Dyrektora Lasu Miejskiego na miejscu poinformowałem o znalezisku oraz o konieczności zabezpieczenia w przyszłości tego terenu. 10 kwietnia 2006 r. zebrany materiał ceramiczny wraz z notatką służbową przekazałem do WUOZ. Po wstępnych oględzinach osady w dniu 7 kwietnia 2006 r. miałem świadomość, że zweryfikowałem bardzo ważne i cenne stanowisko archeologiczne. Następnie 20 kwietnia 2006 r. złożyłem także pisemny raport z działalności za rok 2005 Społecznego Opiekuna Zabytków<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> <http://grodziska.eu>

<sup>16</sup> Raport z działalności Społecznego Opiekuna Zabytków za rok 2005 zawierał m.in.: pozytywną weryfikację 13 nowych stanowisk archeologicznych, nieuwzględnionych w bazie AZP, takich jak: grodzisko na Wyspie Kormoranów, grodzisko w Barczewku (*Schweden-Schanze*), grodzisko i osada Sądyty, „Święta Góra” i grodzisko w Lekitach, wały podłużne (5 odcinków wałów w Nerwiku oraz wały w Odrytach, Barczewku, Świętej Lipce i Leśnictwie Marszałki), także wizytację terenową ponad 80 znanych stanowisk archeologicznych, uwzględniając w opisie ich stan zachowania. W raporcie wymieniłem również przypadki niszczenia obiektów, które w 2005 r. zgłaszałem WUOZ, m.in.: nielegalna rozbiórka średniowiecznego muru miejskiego

Po tych zdarzeniach miała miejsce następująca sytuacja: WUOZ przy poparciu miejscowego środowiska archeologicznego złożył na mnie skargę do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego za prowadzenie badań archeologicznych bez zgody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz zebranie ze stanowiska materiału ceramicznego<sup>17</sup>. Wnioskowano także o skreślenie mnie z listy Społecznych Opiekunów Zabytków<sup>18</sup>. Następnie to samo środowisko usiłowało zafałszować fakt zweryfikowania przeze mnie osady, podając w mediach, że stanowisko zostało odkryte przez pracowników Lasu Miejskiego jesienią 2005 r. – czyli pół roku przed faktycznym odkryciem<sup>19</sup>.

Historia odkrycia osady zaczęła się jednak przeszło siedemdziesiąt lat wcześniej. Jak udało mi się ustalić na podstawie dokumentów z dawnego Prussia Archiv, znajdujących się obecnie w Museum für Vor- und Frühgeschichte Archiv w Berlinie, na początku lipca 1933 r. Pfeiffer, dyrektor szkoły z Olsztyna, znalazł w Lesie Miejskim, przy „Diabelskim Moście”, wypaloną ziemię i kilka skorup. Odkrycia udało mu się dokonać dzięki temu, że deszcz podmył ziemię i odsłonił stanowisko. 24 lipca 1933 r. Fromm zbadał to miejsce. Znalazł tam ceramikę i haczyk z żelaza do połowu ryb o długości około 9,5 cm. Fromm nadmienił, że przed kilkoma laty w pobliżu tego miejsca Köllner – nadleśniczy z Olsztyna – znalazł tam spaloną ziemię, skorupy i wrzeczono do przedzenia. Fromm ocenił, że ceramika pochodziła z okresu późnopogańskiego i wczesnokrzyżackiego. Jego zdaniem znaleziska należało wiązać z wsią Sądyty, która była wzmiankowana w akcie lokacyjnym Olsztyna. Fromm, powołując się na Hugo Bonka, wspominał również, że wieś leżała w przeszłości między Łyną, Wadągiem i strzelnicą. Później zaginęła<sup>20</sup>. Osadę tę Fromm zaznaczył na mapie archeologicznej *Kreiskarte Stadt- und Landkreis Allenstein* z 1941 r. Wydaje się jednak, że ów badacz, nanosząc sygnaturę osady na mapę, miał na myśli ślad osadnictwa, na jaki natrafił w 1933 r. Fromm raczej nie zdawał sobie sprawy, że zaznaczył najważniejsze wczesnośredniowieczne stanowisko archeologiczne na terenie Olsztyna.

---

w Olsztynku, zniszczenie przez wydobycie żwiru grodziska w Ornowie; zanieczyszczenie odpadami komunalnymi grodziska i osady wczesnośredniowiecznej w Morlinach, zanieczyszczenie przez składowanie gałęzi grodziska w Olsztynku, niszczenie przez wrastające korzenie drzew średniowiecznego muru założenia obronnego w Bezlawkach oraz dewastacja przez tzw. dzikich poszukiwaczy grodziska w Janowie (gm. Szczytno). W przypadku zgłoszeń: niszczenia średniowiecznego muru w Olsztynku, w Bezlawkach oraz działalności żwirowni na grodzisku w Ornowie WUOZ podjął skuteczne kroki.

<sup>17</sup> Pismo do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 21 VIII 2006 r.

<sup>18</sup> Pismo do Prezydenta Miasta Olsztyna z dnia 23 VIII 2006 r.

<sup>19</sup> M. Bartoszewicz, *Prace archeologiczne w Lesie Miejskim. Niesamowita osada*, Gazeta Olsztyńska, nr 243, 17 X 2006, s. 5. W efekcie tych działań złożyłem legitymację Społecznego Opiekuna Zabytków i napisałem zażalenie do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przedstawiając zaistniałą sytuację.

<sup>20</sup> MVF, PM-A 024/1 Allenstein; G. Białuński, R. Klimek, *Początki Olsztyna*, Olsztyn 2013, ss. 11–14.



